

## **Felieton z cyklu „Chłodnym okiem”: Gwałt na mózgu.**

Sędzia Irena Szarewicz-Iwaniuk z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie wydała precedensowy wyrok w sprawie poboru podatku akcyzowego od sprowadzanych samochodów z zagranicy.

Mieszkaniec Lublina w czerwcu ub. roku sprowadził z Belgii samochód Citroen wyprodukowany w 1994 roku. Aby go zarejestrować, musiał zapłacić ponad 4,6 tys złotych podatku akcyzowego. Następnie wystąpił do Urzędu Celnego o zwrot nadpłaconego jego zdaniem podatku. Urząd Celny odmówił zwrotu podatku i tak sprawa trafiła do sądu.

Sąd uznał, że polskie przepisy o akcyzie od samochodów są sprzeczne z prawem Unii Europejskiej zakazującym dyskryminacji towarów na jej obszarze i nakazał zwrot podatku!!

„Ustawa mówi, że akcyzie podlegają samochody osobowe niezarejestrowane na terytorium kraju zgodnie z przepisami ustawy o ruchu drogowym. Objęcie ustawą wyłącznie samochodów niezarejestrowanych na terytorium kraju powoduje, że sprzedawane na terytorium kraju używane samochody osobowe nie podlegają opodatkowaniu akcyzą, gdyż wcześniej były zarejestrowane, zaś sprowadzane z państw UE obciąża podatek akcyzowy, którego wielkość zależy od wieku pojazdu. Wskazuje to, iż Rzeczpospolita Polska nakłada na produkty innych państw członkowskich podatek wewnętrzny wyższy od obowiązującego podobne produkty krajowe” – powiedziała sędzia Irena Szarewicz-Iwaniuk. Pani sędzia stwierdziła ponadto, że przepisy traktatowe są przepisami prawa pierwotnego i mają zastosowanie wprost w sytuacji stwierdzenia ich sprzeczności z przepisami prawa krajowego.

Pamiętam powszechną dyskusję z ubiegłego roku przed wprowadzeniem od maja 2004 r. przepisów o podatku akcyzowym. Powszechnie mówiono o niezgodności nowych przepisów z prawem unijnym. Ale „sztab ministerialnych prawników” wiedział lepiej. Teraz jedna Pani sędzia okazała się mądrzejsza od tego pożałuj Boże, sztabu prawników. Jak pracują ministerialni prawnicy, to mogliśmy się przekonać podczas posiedzeń sejmowej komisji śledczej wyjaśniającej aferę Rywina i zniknięcia słów „i czasopisma” z projektu ustawy.

Czy rząd będzie musiał znaleźć ok. 1,2 mld zł na zwrot akcyzy od używanych samochodów sprowadzonych z krajów UE? Pierwszy krok został zrobiony – sąd w

Lublinie uznał, że podatek jest bezprawny. Drodzy czytelnicy, jeśli ktoś z Was sprowadził sobie samochód z UE i zapłacił akcyzowy haracz, to zażądajcie jego zwrotu!! Nie pozwólmy się okradać ministerialnym zbójom! Te łobuzy szykują kolejny skok na naszą kieszeń.

W superszybkim trybie rząd chciał wprowadzić drakońską podwyżkę akcyzy na gaz płynny i olej opałowy. Jedynym argumentem było to, że zrównanie podatku akcyzowego na te paliwa pozbawi mafie paliwowe dochodów z ich podmianek i produkcji. W terenach słabo zurbanizowanych podstawowym paliwem do grzania jest gaz płynny lub olej opałowy. Nasz rząd chciał kosztem setek tysięcy ludzi załatwić temat walki z kilkuset mafijnymi przestępcami z gangów paliwowych. Jest to myślenie w stylu – zdarzają się gwałty, no to wykastrujemy wszystkich chłopaków. Po prostu brak słów, aby skomentować takie myślenie i sposób postępowania z własnym społeczeństwem. Jak wiele trzeba mieć w sobie pogardy dla ludzi, aby tak postępować. To byłaby kolejna kłoda rzucona ludziom przez Belkę. Dla przypomnienia. Reformę podatku PIT i CIT zaproponowaną kilka lat temu przez Balcerowicza zablokował Belka w zakresie podatku PIT, jako doradca ekonomiczny Prezydenta Kwaśniewskiego. Pamiętam, jak Balcerowicz ostrzegał, że brak reform podatkowych doprowadzi do dużego wzrostu bezrobocia i że istotny jest pakiet reform podatkowych jako całość. Kwaśniewski zmiany w podatku CIT podpisał a zmiany w podatku PIT zawetował. Wzrost bezrobocia przekłada się wprost na wzrost strefy biedy i ubóstwa. I mamy odpowiedź, dlaczego obecnie prawie 60 % społeczeństwa żyje poniżej progu ubóstwa a prawie 3 mln ludzi jest bez pracy.

Wszyscy pamiętamy dyskusję nad wprowadzeniem podatku Belki od odsetek z naszych oszczędności i zysków kapitałowych. Długo trwała dyskusja przeciwników tego podatku. Argumentowano, że krajowy rynek kapitałowy jest dopiero w powijakach i jest zdecydowanie za wcześnie na jego wprowadzenie. Podatek wprowadzono, zamieszania z nim było co niemiara, wpływy z niego są raczej symboliczne, bo w kraju słaby jest rynek kapitałowy! Ten podatek działa tak jak dojenie cielaka zamiast dorosłej krowy. No a teraz ten numer z akcyzą na paliwa. Strach pomyśleć, że Belka zgłosił akces do Partii Demokratycznej, która liczy na objęcie władzy.....

Andrzej Szykowski – czerwiec 2005 r.

PS: Jeśli czytelników interesują moje poprzednie felietony, zapraszam na stronę internetową [www.autogorzow.pl](http://www.autogorzow.pl)